

Sygn. akt IV CSK 699/19

POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku A. K.
przy uczestnictwie K. B. K., K. J. K.
i E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 1 czerwca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania K. J. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego we W.
z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt [...],

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od uczestnika K. J. K. na rzecz E.

**Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w P. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), a obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii

przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Uczestnik wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i wskazał, że podstawą do wydania takiego orzeczenia jest art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W uzasadnieniu tego wniosku uczestnik podał, że materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, iż w odniesieniu do nieruchomości, której dotyczył wniosek spełnione zostały przesłanki zasiedzenia służebności. Uczestnik zakwestionował pogląd Sądu Okręgowego, który zakwalifikował działanie przedsiębiorstwa przesyłowego polegające na budowie urządzeń na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa jako podjęte w dobrej wierze. Stwierdził, że uczestnik E. Sp. z o.o. w P. nie wykazał, żeby doszło do przeniesienia na niego posiadania urządzeń przesyłowych przez Skarb Państwa. Zdaniem skarżącego, w powyższym zakresie istnieje potrzeba wykładni powołanych w skardze przepisów prawa, a ocena istnienia dobrej lub złej wiary przedsiębiorstwa przesyłowego, gdy chodzi o objęcie nieruchomości we władanie w zakresie treści służebności przesyłu, powinna uwzględnić perspektywę właściciela tej nieruchomości. Przedsiębiorstwo przesyłowe, które wcześniej nie korzystało z nieruchomości, której dotyczy wniosek jak posiadacz służebności, nie może dopiero w postępowaniu w niniejszej sprawie oznajmić właścicielowi, że taki był jego status od lat. Skarżący zarzucił, że E. Sp. z o.o. w P. i jej poprzednicy korzystali z nieruchomości w sposób dowolny, według swego uznania, nie czyniąc żadnych starań o uzgodnienie z właścicielami gruntu zakresu, w jakim go wykorzystują.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania na problem o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymagający pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurystyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy meriti stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

Uczestnik nie sformułował we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zagadnienia o cechach określonych wyżej ani też nie uzasadnił potrzeby dokonania przez Sąd

Najwyższy wykładni konkretnych przepisów prawa, lecz w istocie zakwestionował sposób zastosowania przepisów wymienionych w obrębie podstaw skargi kasacyjnej w okolicznościach faktycznych ustalonych w sprawie. Przepisy, na które powołuje się skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania były po wielokroć wyjaśniane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i nie zachodzi potrzeba kolejnej wypowiedzi co do właściwego kierunku ich wykładni w stanie faktycznym sprawy.

Koncepcje oceny dobrej wiary posiadacza samoistnego zostały przez Sąd Najwyższy przeanalizowane w uchwale składu siedmiu sędziów z 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, wraz z przedstawieniem będących ich wyrazem linii orzeczniczych. Według poglądu tradycyjnego, dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że danej osobie przysługuje wykonywane przez nią prawo (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1975 r. - zasada prawna - III CZP 63/75, OSNCP 1976, nr 12, poz. 259, oraz uchwała Sądu Najwyższego z 24 marca 1980 r., III CZP 14/80, OSNCP 1980, nr 9, poz. 161). Inne stanowisko zakłada, że dobra wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, iż wykonując w swoim imieniu prawo, niczyjego prawa nie narusza (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 maja 1955 r. - zasada prawna - I CO 14/55, OSN 1956, nr 4, poz. 92).

Od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku Sąd Najwyższy konsekwentnie i w zasadzie bez wyjątków odwołuje się do tradycyjnej koncepcji dobrej wiary i według niej ocenia posiadanie wykonywane z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie. Zgodnie z tą koncepcją, nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, to wykonuje nieprzysługujące mu prawo bez tej świadomości, jeżeli przy dołożeniu należytej staranności mógłby się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym w danej sytuacji. W odniesieniu do służebności gruntowej należy uznać, że jej posiadaczem w dobrej wierze jest ten, kto przystępuje do wykonywania posiadania cudzej nieruchomości w zakresie treści konkretnej służebności w błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje mu służebność.

Przyjęte w orzecznictwie rozumienie dobrej wiary w związku z wykonywaniem posiadania prowadzącego do zasiedzenia, w tym służebności o treści służebności przesyłu, oznacza, że za osobę zasiadającą tę służebność w dobrej wierze można uznać jedynie tego, kto korzysta z cudzej nieruchomości nie w zakresie treści dowolnego prawa, ale wyłącznie w zakresie treści służebności

o treści służebności przesyłu, a w danych okolicznościach jego błędne przekonanie o przysługiwaniu mu uprawnień mieszczących się w zakresie tej służebności jest usprawiedliwione. Wytworzenie się błędnego, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu musi mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie.

Gdy zaś chodzi o potrzebę wykładni art. 7 k.c. i art. 234 k.p.c., to nie ulega wątpliwości, że zadaniem zasiadającego jest wskazanie na okoliczności, w jakich objął rzecz w posiadanie o konkretnej treści i w konkretnym zakresie, a w razie zaprzeczenia tym okolicznościom, także ich wykazanie. Do sądu stosującego prawo materialne należy natomiast zakwalifikowanie tychże okoliczności jako wskazujących na dobrą lub złą wiarę posiadacza. Z uchwały Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16 (OSNC 2017, nr 9, poz. 98) wynika, że rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu. O dobrej lub złej wierze posiadacza służebności wnioskuje się jednak na podstawie okoliczności istniejących w momencie, gdy wszedł w posiadanie nieruchomości na cele charakterystyczne dla zasiadywanego prawa, nie zaś jakiegokolwiek okoliczności późniejsze (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10, nie publ. i powołane tam orzecznictwo).

W okolicznościach niniejszej sprawy poprzednicy E. Sp. z o.o. w P. wybudowali na przełomie 1966 i 1967 r. urządzenia przesyłowe na nieruchomości należącej obecnie do osób fizycznych wnioskujących o ustanowienie służebności, a zatem w czasie gdy nieruchomość ta była własnością Skarbu Państwa. Zarówno ta nieruchomość, jak i urządzenia przesyłowe, z których korzystali poprzednicy E. Sp. z o.o. w P. wchodziły do jednolitego funduszu własności państwowej. Wybudowanie i eksploataowanie przez poprzedników E. Sp. z o.o. w P. urządzeń przesyłowych, z którymi wiąże się żądanie wniosku miało oparcie w dyspozycji właściciela nieruchomości, co czyni te czynności wykonywanymi w dobrej wierze. Osoby fizyczne wnioskujące o ustanowienie służebności nabyły własność nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży z 12 marca 1998 r., a zatem pochodnie, a nie - jak utrzymuje skarżący - pierwotnie

i w stanie wolnym od obciążeń. W momencie zawarcia tej umowy urządzenia przesyłowe już stały na nieruchomości i były eksploatowane przez poprzednika E. Sp. z o.o. w P. Ten stan rzeczy był znany nabywcom nieruchomości, zaś zakres, w jakim przedsiębiorca przesyłowy korzysta z nieruchomości na cele prowadzonej działalności był możliwy do zaobserwowania w okresie zanim upłynął termin zasiedzenia służebności (7 stycznia 2011 r.).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), orzeczono jak w postanowieniu.